

Ryszard Rynkowski, W drog

Jakoś tak jest, że p&#oacute;ł żydia chyba, jestem
Gdy dzwoni ktoś, często pyta mnie Gdzie pan jest?
No, co by tu rzec? Tak się składa, jadę zn&#oacute;w samoc
Jak jedzie się? Stoję w korku, no i leje deszcz!
Z wiarą w to, że już za chwilę w końcu si&a
Pędzę co sił wsłuchując się w s
M&#oacute;j anioł str&#oacute;ż kolejny raz lizakiem mi pogrozi&
Z tabeli szans chyba wypadł mi kolejny punkt.
Wierzę, że droga lubi mnie,
Tyle lat w końcu znamy się.
M&#oacute;wię jej w czasie jazdy tak:
Podaruj mi jeszcze raz,
Wiarę, że wr&#oacute;cić się da!
Że wr&#oacute;cić się da!
Że wr&#oacute;cić się da!
Że wr&#oacute;cić się da!
Piosenka, ta z muzyki k&#oacute;ł, zrodziła się w samochod
Dla wszystkich tych, kt&#oacute;rych dziś prowadzi wiary duch.
Niech doda Wam sił, jej energia niech Wam służy w drodze!
Niech pewność Wam da, że do domu dojedziecie zn&#oacute;
Wierzmy, że droga lubi nas,
Znamy się w końcu tyle lat!
M&#oacute;wmy jej w czasie jazdy tak:
Podaruj nam jeszcze raz
Wiarę, że wr&#oacute;cić się da!
Że wr&#oacute;cić się da!
Że wr&#oacute;cić się da!
Że wr&#oacute;cić się da!
Wierzę, że droga lubi mnie itd.